zdjęcie ilustracyjne

W sobotę, 21 lutego, spotkaliśmy się na cotygodniowej zbiórce szkoleniowej. Po raz kolejny zastępca naczelnika dh Robert Starmach przygotował założenie bojowe. Po wprowadzeniu na

remizie, rozpoczęliśmy realizację ćwiczenia. Scenariusz działań wyglądał następująco:

21 lutego o godzinie 18.25 do Stanowiska Kierowania Komendanta Powiatowego w Nowym Targu dotarło zgłoszenie o pożarze budynku w okolicy nowej remizy w Chabówce. Do działań zadysponowano zastęp GBA z miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej, w sile 8 ratowników. Po dotarciu na miejsce, dowódca udał się na rozpoznanie. Ustalono że pali się drewniany budynek ze składowanymi wewnątrz sztucznymi materiałami. Kierujący działaniem ratowniczym polecił strażakom ubranie aparatów powietrznych. Podczas gdy I rota ubierała sprzęt ochrony dróg oddechowych, II rota przygotowała linię główną i gaśniczą, a III zajęła się oświetleniem terenu działań. Po sprawieniu dwóch linii gaśniczych, I rota weszła do budynku, a II rota podała prąd wody z zewnątrz, w celu chłodzenia objętego ogniem obiektu.

Krótko po wejściu do środka, ratownicy podali KDR-owi rozpoznanie wraz z informacją, że nie mogą iść dalej, ze względu na drewniany element blokujący przejście. Z samochodu bojowego przyniesiona została pilarka spalinowa, jednocześnie ze względu na brak wody w zbiorniku samochodu, I rota nie mogła kontynuować działań wewnątrz. III rota wraz z kierowcą przygotowała zasilanie z rzeki przy wykorzystaniu motopompy szlamowej, dowódca poprosił również dyżurnego o zadysponowanie w miarę możliwości dodatkowego ciężkiego samochodu gaśniczego. Gdy uzyskano ciśnienie w liniach gaśniczych, strażacy ponownie weszli do budynku. Po usunięciu przeszkody rozpoczęli natarcie na płomienie, po czym poprosili o wsparcie w działaniach. KDR odstąpił od zasad powszechnie uważanych za bezpieczne, wprowadzając do wewnątrz II rotę w aparatach. Kilka minut później I rota zgłosiła opanowanie płomieni, ale jednocześnie musiała się wycofać ze względu na brak ciśnienia w butlach powietrznych. Wewnątrz została II rota, która kontynuowała dogaszanie pożaru. Po chwili do budynku ponownie weszli strażacy z I roty, aby dogasić pogorzelisko. Niezbędne okazało się przerzucenie i przelanie nadpalonych rzeczy i przywrócenie ciągłości zasilania wodnego. Kierujący akcją zgłosił też dyżurnemu potrzebę zadysponowania na miejsce zespołu ratownictwa medycznego do pomocy właścicielowi budynku, który podtruł się dymem. Po kilku kolejnych minutach poszkodowany właściciel został przekazany ratownikom medycznym, a dowódca zgłosił zakończenie działań. Strażacy zwijali sprzęt gaśniczy.

Po kilku minutach dyżurny SKKP poinformował dowódcę zastępu OSP Chabówka o

mężczyźnie, który w okolicy miał spaść z wysokości i wbić się na wystające metalowe pręty. Dowódca wraz z rotą przystąpili do rozpoznania. Na miejsce dojechało pogotowie ratunkowe, ratownicy zajęli się poszkodowanym. Zadanie strażaków polegało na przecięciu metalowych prętów, w celu przetransportowania rannego do karetki. Po zakończeniu działań strażacy zwinęli sprzęt i wrócili do jednostki.

Celem ćwiczeń było doskonalenie pracy strażaków OSP Chabówka podczas prowadzenia działań ratowniczo- gaśniczych, ze szczególnym naciskiem na bezpieczeństwo i higienę pracy

strażaka, organizację miejsca akcji, pracę w aparatach ochrony dróg oddechowych oraz prowadzenie korespondencji radiowej. Sprawdziliśmy również działanie mechanicznego sprzętu ratowniczego. Część założeń odbyła się aplikacyjnie- nie korzystaliśmy z pomocy pogotowia ratunkowego, energetycznego oraz innych zastępów OSP, nie wykorzystywaliśmy osób trzecich do pozoracji. Informacja o ich działaniach była korespondencyjna. Założenia taktyczne ćwiczeń zostały zrealizowane.